

Sygn. akt V CSK 225/14

POSTANOWIENIE

Dnia 20 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Bączyk

w sprawie z powództwa W. K.

przeciwko K. B.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 20 listopada 2014 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 3 października 2013 r., sygn. akt I ACa [...], I ACz [...],

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód złożył skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 3 października 2013 r. Wyrok ten zapadł w związku z wniesieniem przez powoda apelacji od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 10 kwietnia 2013 r. Powód dochodził od pozwanego odszkodowania wynikającego, zdaniem powoda, z wadliwie sporządzonej opinii obejmującej oszacowanie nieruchomości.

W skardze kasacyjnej podnoszono zarzuty naruszenia prawa procesowego i prawa materialnego. Motywując wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania, skarżący twierdził, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ponieważ doszło do naruszenia przepisów wskazanych w pkt III skargi. Skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Analizując treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku, treść skargi kasacyjnej i zawartą w niej prawną motywację wniosku o przyjęciu skargi do rozpoznania oraz treść odpowiedzi na skargę, Sąd Najwyższy stwierdził, że w sprawie nie występuje przesłanka przyjęcia skargi do rozpoznania przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Powód wystąpił przeciwko pozwanemu (biegłemu dokonującego wyceny nieruchomości w postępowaniu egzekucyjnym) z procesem o odszkodowanie na podstawie art. 415 k.c. Według powoda, w wyniku błędnego oszacowania nieruchomości (przyjęcia za niskiej ceny) poniósł on szkodę wyrażającą się w niedoszacowaniu tej nieruchomości. Jeżeli Sąd pierwszej instancji uznał, że powód nie wykazał przesłanek odszkodowawczej odpowiedzialności deliktowej (m.in. nie udowodnił szkody), a także nie wykazał winy pozwanego, to Sąd Apelacyjny skoncentrował się już tylko na podniesionym wcześniej przez pozwanego zarzucie przedawnienia roszczenia odszkodowawczego powoda. Trafnie przyjął, że ma tu zastosowanie trzyletni termin przedawnienia określony w art. 442¹ k.p.c. Prawidłowo też określił początek biegu tego przedawnienia, wywodząc, że w tym względzie należy przyjąć datę zawiadomienia o przestępstwie, tj. dzień 27 stycznia 2006 r. Powód wywodził swoje roszczenie odszkodowawcze

z faktu sporządzenia jego zdaniem - wadliwej opinii przez pozwanego biegłego (opinię tę sporządzono w listopadzie 2001 r.) i znał już wskazywanego przez siebie sprawcę szkody, a datę zawiadomienia o przestępstwie można uważać za datę dowiedzenia się o szkodzie w rozumieniu art. 442 § 1 k.c., skoro powód świadomie zmierzał do uruchomienia postępowania karnego. Skoncentrowanie się Sądu Apelacyjnego na rozważaniu tego, czy nastąpiło przedawnienie roszczenia deliktowego powoda czyniło, oczywiście, bezprzedmiotowe analizowanie zarzutów powoda formułowanych w apelacji (k. 323 i n. akt sprawy).

W tej sytuacji należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i §§ 6, 13 rozporządzenia RM z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) (Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm.).